

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 cent. Z pocztą: kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 c. w. a.

Encycya w półkolumnie drukiem garmont, 7 centów od wiersza — Reklamacje są wolne od opłaty pocztowej.

Telegram Gazety Lwowskiej.

Nowy York, 3. grudnia. Otwarcie kongresu. Prezydent wzywa kongres, ażeby przyjął dotychczasową politykę. Ameryka remonstruje przeciw zamiarowi Francji względem odłożenia odwrotu wojsk aż do wiosny, i prezydent spodziewa się, że Francja odpowie swoim zobowiązaniom i oczekiwaniom Ameryki. Załatwienie sprawy Alabamy oczekiwane jest w sposób najprzyjaźniejszy.

Część urzędowa.

(Z urzędowej części Gazety wiedeńskiej.)

Jego c. k. Apostolska Mość najwyższem postanowieniem z 28. listopada b. r. raczył najmiłościwiej pozwolić na przeniesienie w zasłużony stan spoczynku nadlekarza sztabowego pierwszej klasy Dr. Antoniego Unger, referenta sanitarnego przy komendzie jeneralnej we Lwowie a zarazem nadać mu w uznanu wieloletnich i wielce pożytecznych usług order żelaznej korony trzeciej klasy z uwolnieniem od taxy.

(Stan papierowej monety zdawkowej w obiegu będącej.)

Z końcem października b. r. było w obiegu papierowej monety zdawkowej za 7,885.546 złr.

Z c. k. ministerstwa finansów.

Obwieszczenie.

Dnia 1. grudnia b. r. odbyło się 28. losowanie pożyczki loteryjnej z roku 1839, i wyciągnięto następujące numera seryi:

Wykaz wylosowanych 114 seryi

Table with 8 columns: Numera seryi, Numera obligacyi w nich zawartych (od-do), Numera seryi, Numera obligacyi w nich zawartych (od-do), Numera seryi, Numera obligacyi w nich zawartych (od-do). Lists 114 lottery numbers and their corresponding bond values.

Uwaga. Losowanie obligacyi wyżej wymienionych, zawartych w seryach wylosowanych odbędzie się 1. marca 1867.

Zaraz potem odbyło się 13 losowanie seryi i numerów wygrywających pożyczki loteryjnej z r. 1864 i wyciągnięto numera następujące:

Numera wylosowanych ośmiu seryi: 543 980 1283 1366 1371 2972 3366 3607.

Z tych wylosowanych seryi przypada na zawarty

Table with 6 columns: w nume-rze seryi, numer obligacyi, wygrana w kwocie złr., w nume-rze seryi, numer obligacyi, wygrana w kwocie złr. Lists lottery results and prize amounts.

Na wszystkie powyżej nie wymienione numera wygrywające obligacyi, w seryach wylosowanych zawarte, przypada najmniejsza wygrana w kwocie 145 złr. Wypłata premii nastąpi 1. marca 1867.

Z c. k. dyrekcji długu państwa.

Część nieurzędowa.

Lwów, 5. grudnia.

„Wiener Abendpost“ z 3go b. m. pisze: W tutejszych dziennikach znachodzimy liczne domysły o stosunku Rosyi do Austrii, tak wątpliwe, tak niepewne, że mogłyby zadziwiać przywiązane do nich poważne artykuły kierujące. My z naszej strony mówiliśmy o tej sprawie podług najlepszej wiedzy i sumienia, i nie mamy powodu odwoływać cokolwiek z naszych twierdzeń. Prawda, że są cytowane korespondencye z dzienników zagranicznych. Ale jak dalece sięga nasza znajomość tego rodzaju produkcyi dziennikarskiej, nie zdaje nam się być jeszcze bynajmniej niewątpliwem, czy właśnie te korespondencye nie należy uważać raczej za skutek rozmowań, zawartych w dziennikach wiedeńskich, niż za ich potwierdzenie. Szybkie mnożenie się pogłosek ma swoją własną teorię. Ale jak można było z całkiem ogólnego zdania „Jener. Korr.“ wydania francuskiego, które broni rządu austriackiego przeciw posądzaniu go o agitacye na obcym terytoryum i w stylistycznym dodatku — nie wymieniając nawet Rosyi — wyraża życzenie, by wszystkie inne rządy mogły się czuć równie wolnymi od podobnych agitacyi, — jak można było z tego zdania wyprowadzić rzeczoną kwestyę, tego nie możemy pojąć. — Przy tej sposobności nadmieniamy, że bezzasadnem jest także podanie, jakoby wysyłanie wojsk austriackich do Galicyi było w zasadzie uchwalone, ale nie nastąpiło skutkiem przedstawień czy wyjaśnień, uczynionych tu ze strony rosyjskiej. Wszystkie odnoszące się do tej sprawy wiadomości dziennikarskie są po prostu zmyśnione, a tem samem upada też przywiązana do tych podań pogłoska o wzmocnieniu załogi wiedeńskiej.“

I.

Lwów, 4. grudnia. W wczorajszym numerze zamieściliśmy projekt reformy własności i praw propinacyjnych, przez p. Hübickiego jako wniosek do laski marszałkowskiej sejmu krajowego złożony. Projekt znosi bezwarunkowo i bez wynagrodzenia prawo wyrobu trunków, zamierza zaś przelanie praw propinacyjnych na gminy, za wypłatą dzisiejszym właścicielom propinacyi wartości tychże propinacyi w listach zastawnych 5 procentowych, które w 36 1/2 latach umorzone być mają. Fundusz na opłatę procentów i amortyzacyi składać będą gminy, które po upływie 36 1/2 lat staną

się bezwarunkowemi właścicielami propinacyi i przysła z niej dochody na cele gminne użyć będą mogły. Ze zaś projekt z góry przypuszcza, iż listy zastawne stać będą w kursie wiele poniżej nominalnej wartości i kurs ten w tabeli umorzenia, do projektu dołączonej, na 70% przyjmuje, przeto z takowej różnicy kursu wyrośnie z czasem znaczny kapitał, który użyty być ma na założenie banku krajowego, wsparcie i podniesienie rolnictwa na celu mającego.

Takie są główne zarzysy projektu w 11. ustępach po szczegółole opracowanego, którego wykonanie i przeprowadzenie, zdaniem naszym, wielkie jednak przedstawia trudności.

Autór projektu w motywach przedwstępnych słusznie uważa iż dochód z propinacyi jest częścią integralną własności gruntowej. Na to każdy się zgodzi, ale z tą też wypływa, iż dochód ten stanowi część integralną bezpieczeństwa, przekazanego wierzycielom na własności gruntowej intabulowanymi. Bez widocznej obrazy prawa, bez naruszenia praw osób trzecich, praw żadnemu zaprzeczeniu nie ulegających, wartość propinacyi nie mogłaby być oddana do rąk dzisiejszego jej właściciela jeno w tym przypadku, jeżeli własność jego gruntowa wolna jest od wszelkiego długu tabularnego, lub jeżeli wierzyciele tabularni na to zezwolą. Nawet umowa o wieczyste przelanie dochodu propinacyjnego na osobę trzecią, nie mogłaby być prawnie zawarta bez interwencji wierzycieli hipotecznych, bez ich zezwolenia, tym bowiem wierzycielom przysługuje prawo dopilnowania, żeby bezpieczeństwo ich w niczem ani naruszone ani uszczuplone nie było.

Projekt w mowie będący nie czyni wzmianki o wierzycielach hipotecznych, którzy w sprawie przelania własności propinacyi przeważne przecie i stanowcze mają znaczenie. A jednak w całej Galicyi mało jest dóbr ziemskich wolnych od długów hipotecznych, tam zaś gdzie są wierzyciele hipoteczni, łatwo przewidzieć można, iż rzadko gdzie a raczej nigdzie nie zezwolą na zrzeczenie się bezpieczeństwa, jakie im dochód z propinacyi przedstawia, nie zezwolą na podniesienie skapitalizowanego tego dochodu przez dłużnika, z uszczupleniem własnego ich bezpieczeństwa. Nie do rąk więc dzisiejszego właściciela propinacyi ale raczej do rąk wierzycieli hipotecznych primo loco zahipotekowanych, dostaćby się musiała wartość propinacyi, listami zastawnymi splancać się mająca. W tem zaś znów wielka trudność zachodzi. Bo wierzyciela hipotecznego nie można zmusić do przyjęcia listów zastawnych w nominalnej wartości, kiedy sam projekt przypuszcza iż takowe po 70% a może i niżej stać będą. Trzeba by więc dopłacić w gotówce różnicę kursu, a z każdej się gotówka wzięść ma, kiedy stowarzyszenie dzisiejszych właścicieli propinacyjnych, które według projektu listy zastawne wydawać ma, żadnej gotówki przy zawiązaniu się posiadać nie będzie. Chcąc trudność tę ominąć musiano by sprzedać listy zastawne po kursie giełdowym, wartość zaś za nie odebrana wypłacić właściwym wierzycielom hipotecznym, którzyby z hipoteki zmazali nie już nominalną wartość skapitalizowanego dochodu propinacyjnego, ale tylko tę sumę, którąby im w gotówce wypłacona być mogła. Łatwo przewidzieć, że natłok do przedazy listów zastawnych propinacyjnych kurs ich znacznie obniży. Będzie to wprawdzie z korzyścią dla stowarzyszenia w ogóle, ze względu na amortyzację i wykupno, ale z wielką stratą dla każdego stowarzyszonego po szczególe, który dochód z propinacyi utraci a nie wielką sumę długów hipotecznych zmaże, i ostatecznie daleko mniej zyska na oszczędzeniu opłacanych procentów, niż dochód jaki miał z propinacyi wynosił.

Według naszego zdania każda ustawa, która o przelaniu propinacyi na kogo bądź stanowić będzie, przede wszystkim prawa wierzycieli hipotecznych uwzględnić musi, pominąć ich nie może.

Po usunięciu trudności z wierzycielami hipotecznymi nasuwa się druga trudność, co do oszacowania wartości propinacyi. Projekt w §. 3. powiada, iż oszacowanie nastąpi przez ustanowione organa, nie powiada jednak kto te organa stanowić będzie, domyślać się tylko można, iż bank krajowy, to jest stowarzyszenie dzisiejszych właścicieli propinacyjnych. Ocenienie wszelako istotnej wartości propinacyi w jakim miejscu, rzeczą jest nader trudną, prawie niemożliwą, bo dochód z propinacyi zmienia się bardzo często, w skutek rozlicznych okoliczności, które po większej części nie są do przewidzenia. Trudno tu o pewne normalia, bo nawet fasy podatkowe z kilku lat wzięte jeszcze nie wystarczają i pewnego prognostyku na przyszły dochód propinacyjny wysnuć z nich nie można. Jeżeli dochód będzie za wysoko przyjęty na ten czas gminy co propinację na siebie przejmować mają, nie będą w stanie uiszczania opłat, będących jedynym funduszem procentów i amortyzacji przyszłych listów zastawnych, jeżeli znów za nisko, sprzeciwią się temu wierzyciele hipoteczni, którzy w za niskim ocenieniu propinacyi, na kogo innego przelać się mającej, uszczuplenie praw swoich upatrywać będą. Powie może kto, iż przecie propinacje puszczać się w dzierzawę, a zatem musi być pewna norma do ich ocenienia. To prawda, lecz zważyć potrzeba, że obecne dzierzawy trwają zwykle rok jeden, dwa lub trzy lata, na taki zaś przeciąg czasu łatwiej jeszcze przyszły obrót rzeczy przewidzieć można. Ale któż weźmie na siebie ryzyko na 36 lat, któż się ośmieli powiedzieć co zająć może w tak długim przeciągu czasu? A przecie rezultat tak ryzykownej spekulacji jak propinacya na 36 lat przejęta, jedyną ma być podstawą listów zastawnych, jedyną rękojmią procentowania ich i amortyzacji. Nam się wydaje, że listy zastawne propinacyjne wielu amatorów nie znajdują,

że do pozbycia bardzo będą trudne, każdy bowiem lękać się będzie o procent, o amortyzację, które się na tak nie pewnej podstawie opierać będą.

To jeszcze zważyć potrzeba, że obecni arendarze obok propinacyi w eksploataowaniu włości uboczne zyski mają na widoku. Gmina, która przez 36 lat arendę z propinacyi opłacać ma, w nie podobnego wdawać się nie może, całym jej funduszem do spłacenia arendy będzie tylko czysty zysk na wyszynku trunków, nie więcej. Jeżeli zaś zysk ten nie wystarczy, z kądże gmina weźmie na dopłatę niedoboru łatwo wydarzyć się mogącego? W razie zaś bardzo łatwym do przewidzenia, że gminy w wypłatach zalegać będą, z kądże się zapełnią kasy przyszłego banku krajowego, który procenta od listów zastawnych propinacyjnych opłacać i listy te na drodze wykupu amortyzować ma?

Ale nie na tem kończą się jeszcze trudności w przeprowadzeniu projektowanej reformy własności i praw propinacyjnych. Nastreczy ich jeszcze do przesyty przystąpienie do odkupu propinacyi na rzecz gmin, o którym pomówimy w następnym numerze, w którym także niektóre uwagi nad projektowanym bankiem krajowym zrobimy.

Monarchia austriacka.

Dziesiąte posiedzenie sejmu krajowego z dnia 4. grudnia.

Zagaił posiedzenie Marszałek Książę *Leon Sapieha* o godzinie 11 $\frac{1}{2}$ przed południem. — Ze strony rządu c. k. komisarz radzca dworu p. *Possinger*. Posłów obecnych 128.

Protokół przeszłego posiedzenia został odczytany i przyjęty.

Do łaski marszałkowskiej podane zostały następujące samostne wnioski:

1) Wniosek p. *Lawrynowicza* o wyjednanie u rządu, ażeby na podgórz karpackiem dozwolone zostało gminom i pojedynczym osobom używanie surowicy dla bydła za mierną opłatą.

2) Wniosek p. *Trzecieckiego* tej treści: Wysoki Sejm uchwalić raczy podanie prośby do stóp Tronu Najjaśn. Pana o zniesienie skutków prawnych, jakie ciężą na obywatelach Królestw Galicyi i Lodomeryi, tudzież Wielkiego Księstwa Krakowskiego, którzy z powodu zawikłań w częściach dawnej Polski pod panowaniem rosyjskiem będących, w skutku orzeczeń sądów cywilnych i wojskowych w latach 1863 i 1864 wydanych są obecnie pozbawieni praw politycznych.

3) Wniosek p. hr. *Golejowskiego* względem przeniesienia prawa własności propinacyjnych, służące właścicielom dóbr tabularnych — niegdyś dominikalnych — na gminy za odpowiedniemi wynagrodzeniem uprawnionych. — Wniosek ten obejmuje następujące punkta:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

§. 1. Prawo wyłącznego wyrobu trunków palonych, przysługujące dotąd właścicielom dóbr tabularnych, niegdyś dominikalnych, ustaje bez wynagrodzenia, i staje się wolnym przemysłem ogółu ulegającym przepisom ustawy przemysłowej.

§. 2. Prawo wyłącznego wyszynku trunków przysługujące dotąd właścicielom dóbr tabularnych, niegdyś dominikalnych, przechodzi z każdej majętności dominikalnej, na własność gminy za odpowiedniemi wynagrodzeniem.

§. 3. Dotychczasowemu właścicielowi prawa propinacyi należy się za przeniesienie prawa wyszynku na gminę, wynagrodzenie od tej gminy, na którą to prawo przechodzi.

§. 4. Wynagrodzenie oznaczone będzie przez komisye, w każdym powiecie ustanowioną przez Wydział krajowy.

§. 5. Za podstawę do obliczenia przypadającego wynagrodzenia, służyć będzie sześciolateczne przecięcie fasy podatku dochodowego z propinacyi do r. 1865.

§. 6. Tym sposobem oznaczony dochód roczny wzięty 20 razy, przedstawi kapitał wynagrodzenia czyli wykupu wypłacić się mającego dotychczasowemu właścicielowi prawa propinacyi.

§. 7. Wykup oznaczony wedle §. 4., 5., 6. wypłaconym będzie w obligach 5% proc., wydanych przez Wydział krajowy, za gwarancją kraju, amortyzowanych przez losowanie według oznaczonego planu, do lat trzydziestu sześciu.

§. 8. Do czasu amortyzowania oblig. 5% prawo wyszynku w każdej gminie administruje i wydzierzawia Wydział krajowy w drodze publicznej licytacyi, najwięcej dającym; osiągnięty tym sposobem czynsz roczny z prawa wyszynku stanowi w każdej gminie fundusz do opłacania 5% od wydanych oblig. i oraz fundusz do umorzenia przez losowanie wydanych obligów.

§. 9. Gdyby zaś roczny dochód z przeniesionej propinacyi na gminę podług §. 8. nie przynosił takiej kwoty pieniężnej, któraby pokrywała prowizję 5% od wydanych oblig. dla tej gminy, na którą prawo propinacyi przeniesione zostało, i oraz kwotę na amortyzację przeznaczoną, natenczas niedobór ten opłaca w połowie ta gmina, na którą przeniesiona została własność wyszynku czyli propinacyi, z własnych funduszów; — a drugą połowę dawniejszy właściciel tej propinacyi.

§. 10. Gdyby zaś w jakiej gminie roczny dochód z przeniesionej propinacyi na gminę podług §. 8. przynosił wyższy dochód, jak na pokrycie prowizyi 5% od wydanych oblig. i na pokrycie kwotą na amortyzację kapitału, oznaczonym jest, natenczas każda roczna przewyżka staje się własnością w połowie tej gminy, na

